

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i adm. nistracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

**CENY PRENUMERATY:**

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50  
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

**OGŁOSZENIA:** Nadesłana przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.—. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologja (4 s. pait.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15ten. na wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

ogłoszenia dla „Straży Polskiej“ przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej** — Zg. da № 1 w Warszawie.

## Teatr Polski

Dzielnia 18, poddyrektja: Fr. Rychłowski.

## Dzień zaduszny

Poniedziałek, 3 listopada r. b., po cenach najniższych. Sztuka w 3 akt. H. Hejerman, ra.

## „Półdziewice“

Wtorek 4 listopada. Występ **Laury Duńska**. Sztuka w 3 aktach M. Prévost.

## Sluby panięskie

Sroda, 5 listopada r. b. po cenach najniższych. Kom. w 5 akt. A. Fredry.

# Rozbicie band bolszewickich pod Bobrujskiem. Wojska nasze zdobyły Nowogród Wołyński.

## Telegramy.

### Komunikaty Sztabu Generalnego.

Warszawa, 1 listopada (PAT.)

#### Front litewsko-białoruski.

Pod Dźwińskiem i Krasławką zwykła działalność artylerji nierywnej i jacielskiej. Na północ od miasta Berezyny nieprzyjaciel większymi siłami wspomaganymi artylerją ciężką zaatakował nasze pozycje na linii Kossary-Górnowo-Lipowo. Walki w toku. Celem rozpedzenia gromadzących się sił nieprzyjacielskich w kierunku Olii dokonano wypadu na północny wschód od Bobrujska w kierunku na Chojnicze i Wiszenkę.

Oddział bolszewicki został zupełnie rozbity. Wzięliśmy 270 jeńców w tym dowódcę pułku z całym jego sztabem.

7 karabinów maszynowych, dużo amunicji i technicznego materiału.

#### Front wołyński

Spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Komunikat Sztabu generalnego z dnia 2 listopada.

#### Front litewsko-białoruski

Na odcinku na północ od Berezyny żywa działalność bojowa. Poza tem bez zmiany.

#### Front wołyński

Po zaciętej walce z oddziałami bolszewickimi wojska nasze zajęły Zwiachel (Nowogród Wołyński). Nieprzyjaciel cofnął się w popłochu na Korosteńkę.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

## Niemcy wobec rewolucji rosyjskiej.

Lyon, 1 listopada, (PAT.) — Radjo warsz. Urzędowa nota berlińska oświadcza, że Niemcy muszą zachować ścisłą neutralność w stosunku do odbywającej się rewolucji rosyjskiej. Z tego powodu niemożliwy jest udział Niemiec w blokadzie Rosji. Jednocześnie Niemcy będą się

musiały także powstrzymać na czas trwania wojny domowej na wschodzie od uznania wszelkiego rządu rosyjskiego.

### Niemcy a Polska.

Odansk, 2 listopada (PAT) Tutejsza gazeta niemiecka „Das Freie Volk“ w nr. 17 z 23 u. m. podaje sensacyjne rewelacje rzucające znamienne światło na niieszczególną grę rządu niemieckiego wobec Polski. „Das Freie Volk“ pisze: Z Królewieckiej Frith-it wyjmujemy następujący artykuł: Według oficjalnych i półoficjalnych wynurzeń samy rząd niemiecki zasnął się szeroka publiczność z dokumentami odnoszącymi się do wojny. Pod datą 16 października donosi biuro Wolfa: Berlin 16 października. Jak się dowiujemy nastąpi niebawem ogłoszenie dokumentów urzędowych niemieckich odnoszących się do wybuchu wojny. Rozpoznano dopiero co drukowanie pierwszej części kilkutomowego dzieła. Zbiór ukazuje się pod tytułem: „Niemieckie dokumenty, odnoszące się do wybuchu wojny“. Nakładem niemieckiego tow. wydawniczego dla polityki i historii w Charlottenburgu, i obejmować będzie około 900 dokumentów archiwalnych.

Gazety rządowe wernopoddańskie zapewniły już dobrze udanej poczciwością, że opublikowanie owych dokumentów dowiedzie światu, że Niemcy nie ponoszą winy za wybuch wojny. Dla nas dowodu takiego nie trzeba. Myśmy już zawsze o tem wiedzieli, że koła rządzące w Niemczech nie lubią żadnej wody mąci. Myśmy od dawien dawna byli przekonani, że nasi mężowie stanu i dyplomaci są uosobieniem wprost poczciwości i bezczelności. Ale ponieważ oni obecnie i dokumentami zamierzają potwierdzić wobec świata nieskazitelną czystość swojej działalności i absolutnie zamierzają do pokoju, samiersamy ich w tem poprzędo tymczasowo przez ogłoszenie jednego dokumentu. Zasnajmijając się z nim społeczeństwo i orientuje się dostatecznie co do wiarygodności i prawdziwości tych dokumentów rządowych, które niebawem ujrzą światło dzienne.

Dokument ten brami jak następuje: Tajne L. J. nr. A 364. Protokół posiedzenia które odbyło się w dniu 3 czerwca 1919 r. w ministerstwie dla spraw zagranicznych, a w którym brał udział pan pułk. Hesse ze sztabu generalnego, pan minister obrony krajowej Noske, pan tajny radca Stiller, szef służby wywiadowczej, i prezydent minister Scheidemann. Jako przedstawiciel rządu sporządzony w 2 egzemplarzach to jest dla tajnego archiwum i dla ministerstwa wojny.

Pan pułk. Hesse wywozł w głównych sarysach co następuje: Położenie dla nas groźne na froncie wschodnim zmieniło się na naszą korzyść. Wojska są karne i dobrane nabrojone. Magazyny pełne amunicji a brak broni palnej ustanie wnet wobec intensywniej pracy we fabrykach amunicji. Wielkie obawy wywołują jedynie brak ciężkiej i lekkiej artylerji. Nowych armat fabrykować nie możemy, ponieważ nadzór ententy jest za doktryny. Już przy wyrabianiu amunicji i drobnej broni liosyć będziemy musieli na przeszkodę i trudności. W planie operacyjnym brakowi temu zapobiegłszy w ten sposób, że w razie powstania frontu zachodniego Niemcy ograniczyć się będą musieli do defensywy, podczas gdy park artyleryjski na froncie wschodu w zupełności spełni swoje zadanie. Pułk. Hesse w przeciwstawie do zdania ministra obrony krajowej radzi podjąć kroki ofensywne przeciw polakom dopóki armja Hallera nie zajęła jeszcze swoich stanowisk. Wobec tego, że armja ta jest przeciwnikiem, którego nie należy lekceważyć, byłby atak w chwili obecnej, gdy ta dopiero się grupuje nadzwyczaj korzystnie. Reszty polskich formacji wojskowych z wyjątkiem pułków Poznańskich nie trzeba wogóle brać poważnie. Według doniesień jego wywiadowców mają polacy planować ofensywę, skoro tylko armja Hallera znajdzie się będzie na ziemi polskiej. Atak ten ma iść nie tylko na Górny Śląsk, ale i na Prusy zachodnie, a przede wszystkim na prowincję Poznańską. Temu trzeba przeciwdziałać, co tylko w ten sposób stać się może że ze strony naszej nastąpi ofensywa.

Najpiękniejszy lokal

## RESTAURACJA TEATRALNA

przy POLSKIM TEATRZE I SALI KONCERTOWEJ

Dzielnia 18.

Niedziela specjalne FLAKI. Ceny potraw i napojów bardzo przystępne. Przyjmujemy zamówienia dla Towarzystw w oddzielnej Sali F-Klo.

CODZIENNY KONCERT

o łaskawe poparcie uprasza

Zarząd.

Przy Teatrze Polskim, Dzielnia 18.

pan Noske wywozł: Nie należy zapominać, że w razie rozpoczęcia wojny z Polską, koalicja może wkroczyć s bronią w rękę. Ale pominawasy to, spartakowcy esychają tylko na moment, w którym rzesza będzie ogłoszona s wojsk, aby wtenczas obalić rząd terrastniejszy i ogłosić republikę sowiecką. Wobec tego zaś, że pertraktacje pokojowe biera chwilowo obrót bardzo dla Niemiec korzystny niema powodu do ogłoszenia rzeszypospolitej sowieckiej i zawarcia oficjalnego sojuszu z Rosją sowiecką.

Pan Stiller zdaie sprawozdanie s działalności swego oddziału niszczącego dokumenty przedwojenne. Nowe dokumenty są w zupełności przygotowane i obecnie wyniki z nich jasno, że Niemcy nie ponoszą żadnej winy za wojnę. Można nawet spróbować się do ogłoszenia ich lub wprost koalicji zaproponować, aby przez trybunał międzynarodowy kasza stwierdzić winę narodu na mocy dokumentów państw dotychczasowych. Na tym niemcy najlepiej wy-

Niniejszym podaję do wiadomości Szanownej Klientelli że mój zakład krawiecki przeniosłem do domu własnego przy ulicy Piotrkowskiej 157.

Krzysztof Wulke, właściciel  
Artur Wulke.

da. I pan Stiller jest zdania, że otwarte wystąpienie przeciw polakom byłoby przedwczesne i przyniosłoby więcej szkód niż korzyści. Na cele agitacyjne w krajach koalicyjnych i w Polsce wydano dotąd 50 milionów marek, co wobec zbiegu kursu marki oznacza właściwie jedną trzecią sumy.

Scheidemann powiedział dostownie: Niemiecka armja tak daleko już drze postąpiła, iż niema obawy, aby ona przed polakami ustępowała. Brak artylerji wyrównuje odwaga bohaterstwa Wojsk a także i to, że Polska dla Niemiec dzisiaj jeszcze jest nieprzyjacielem ostatniej wartości.

W rachubę wchodziłaby jedynie armja Hallera, a ta jest nieznaczna, po czasie gdy armja niemiecka dźsi liosyć 800 tysięcy ludzi. Dyscyplina i du h jest dobry. On postarała się prasa. Sam o tem przekonaniem się osobście. Dziękuje Wam moim panowie za referaty i nie omieszkać ich przedstawić prezydentowi rzeszy.

M. P. Poda, pułk. Hesse. „Freiheit“ dodaje następującą uwagę: Na dzisiaj niech ciekawo ten dokument przemawia sam za siebie do opinii publicznej. Nie zamysłamy wracać do siebie.

**Maly fejleton.**

OLIVIER BOURNAQ.

**„SOUS LE VENT DU BOULET”.**

Oto cmentarz rześległy, w swej skromnej prostocie, gdzie monotonne grobów wojaczkowych zastępy kryją zmiądzzone kości i ciała krwawe strzępy tych, którym młode skrzydła śmierć podcięła w locie.

A obok, nad pagórkami już kruki i sępy kółują kracząc głośno — i ostrą dziobą wietrząc żer, tu — gdzie młodych wojowników krocie Jęgły zrównane śmiercią, w krwi — brudzie — i błocie.

I na widok tych grobów — smutnego mementa myśli moje ku tobie tam czulej się garna, bo czuje, jak ta miłość nasza — wielka — święta — taka się tutaj zdaje nikła, drobna, marna, tak niesłychanie mała tutaj znacząca wobec kulek poświstu i szumu kar- taczyl

Przełożył *Kazimierz Rychłowski.***Gdańsk ma być niemieckim miastem.**

Gdańsk, 1 listopada, (PAT.) — Omalając słos genewskiego „Journal” w sprawie konstytucji Gdańska, który wytyka pokrzywdzenie Polaków, pisze „Danziger Neueste Nachrichten”.

Art. 104 traktatu pokojowego dotyczącego Gdańska ma na celu zapewnić obywatelom polskim prawo i gospodarcze równouprawienie. Nie znaczy to jednak bynajmniej, jak to sobie Polacy wyobrażają, że w Gdańsku ma być zaprowadzony obok niemieckiego języka urzędowego także język polski jako urzędowy.

Gdańsk nie został przyznany Polsce. Gdańsk jest i pozostanie miastem niemieckim chociaż politycznie będzie neutralnym.

**W sprawie plebiscytu w Prusach Królewskich.**

Gdańsk, 2 listopada, (PAT.) — Omalając sprawę plebiscytu w Prusach Królewskich i na Warmii pisze „Gazeta Gdańska” do ludności obszaru plebiscytowego niemożna zaliczyć ludzi, którzy się swego czasu dobrowolnie z tego obszaru wyprowadzili. Co innego osoby, które z powodu ucisku pruskiego musiały opuścić strony ojczyste i w innych okolicach szukać utrzymania.

Takich było na Warmii i w pow. Prus Królewskich objętych plebiscytem liczne tysiące, a to właśnie Polaków.

Co do nich trzeba się będzie koniecznie postarać o to, aby aljancka komisja plebiscytowa przyznała im prawo wzięcia udziału w głosowaniu. Czynniki powołane nie o mieszkają poczynić odpowiednich kroków w tym kierunku.

Sprawdzanie tych ludzi będzie się musiało odbywać pod kontrolą mężów zaufania polskiej ludności obszaru plebiscytowego. Powołane przedstawicielstwo ludności polskiej dopilnuje tego, aby państwa zachodnie uznały powia-

towe rady Ludowe na ziemiach objętych plebiscytem za urzędowe przedstawicielstwo polskie, a ich delegata za reprezentanta tejże ludności przy komisji plebiscytowej.

**Evakuacja Moskwy.**

Moskwa, 2 listopada (PAT). Radjo warsz. W ostatnich czasach Moskwa komunikuje się bezustannie z Taszkientem. Można przypuszczać, że rząd sowiecki przygotowuje się do ewakuacji Moskwy i zainstalowania się w Turkestanie. Rząd sowiecki ma zamiar z Turkestanu zaszczerić bolszewizm w Indiach i Chinach a następnie przy pomocy żółtej rasy rzucić się na zachodnią Europę.

Evakuacja rządu sowieckiego z Moskwy do Symbirska zdaje się potwierdza zamiar bolszewików co do zainstalowania centralnego sovietu w Turkestanie.

**Anglik naczelnym komisarzem miasta Gdańska.**

Nauen, 2 listopada (PAT). Radjo warsz. Najwyższa rada ententy opierająca się na § 108 traktatu pokojowego mianowała angiła sir Reginalda Towera naczelnym komisarzem miasta Gdańska i reprezentantem ligi narodów z siedzibą w Gdańsku. Sir Tower był w Niemczech na studiach i mówi biegle po niemiecku. Poprzednio zajmował on stanowisko ambasadora w Boines Ayros.

**Pożar teatru Rozmaitości.**

Warszawa, 2 listopada (PAT). Dział godzinie 11 rano wybuchł pożar w gmachu teatru „Rozmaitości”. Spłonęła doszczętnie cała scena wraz z dachem oraz częścią przybocznych ubikacji. Widownia ocalała jedynie dzięki spuszczeniu żelaznej kurtyny. Gaszenie zgaszcz trwało do w pół 4-ej. Przyczyna pożaru na razie nie stwierdzona, istnieje jednak podejrzenie, że ogień powstał od niedopałka papierosa.

**Co słycać nowego?****Z ubiegłych świąt.**

(c) Wczesny a luty mróz, jaki zawiatał do nas już od piątku w połączeniu z częściami zademą i silną wichurą, sprawił, że rodzianie w czasie tegorocznego świąta zmarłych mniej licznie zwiędzali cmentarze, niż lat poprzednich, a prawie, że w nikłej liczbie — w porównaniu z ruchem przedwojennym, kiedy to cmentarze i świątynie katolickie zaloczone były tysiącami pobożnych, śpieszących oddać cześć prochom tych, co odeszli.

Jednakże w sobotę widzieliśmy na cmentarzach sporo odwiedzających groby a na cmentarzu przy ulicy Ogrodowej widniały nawet liczne światła pomimo tego, że za funt świec paskarze brali po 4 — 5 mk.

Przedmiotem szczególnej adoracji był sarkofag pięciu poległych, przy którym abierali się liczne grupy pobożnych, rzucających wieńce, chorągiewki żałobne i zapalających świece w celu wyrażenia hołda prochom Bohaterów za wolność Ojczyzny.

Niektóre grupy śpiewały pieśni patriotyczne.

We wszystkich świątyniach katolickich

Księżom i wszystkim znajomym którzy, wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok

**Heleny Piekarskiej**

przeżyłamy serdecznie „Bóg zapłać”. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki 3 listopada r. b. o godzinie 9½ rano.

Rodzina.

odprawione zostały nabożeństwa żałobne za zmarłych, przyczem duchowieństwo gorliwie zalecało wiernym modły za poległych żołnierzy polskich w walkach wojny ostatniej.

Wobec tego, że dzień zaduszny wypadł w roku bież, w niedzielę, przeniesiono go na dzień dzisiejszy.

**Wytyka zboża monopolowego.**

(x) W celu uniknięcia nieporozumień nadesłane zostało przez ministerium apro wizacji do Starosty na powiat łódzki wyjaśnienie, że listy przewożone i konosamenty na wysyłkę zboża monopolowego, lub jego przetworów, znajdujących się w magazynach i młynach urzędu zbożowego P. U. Z. A. P. P. oraz na stacjach przeładunkowych na Wiśle (Włocławek, Modlin, Warszawa) winny być bez przeszkód wydawane przez starostów agentur lub oddziałom urzędu Zbożowego, na każde ich pierwsze zapotrzebowanie, gdyż powyższe produkty, jako przeznaczane na potrzeby ogólnie krajowe, muszą być wysyłane sprawnie i bez opóźnienia.

Przepis co do wystawienia adresów odbiorczych nie stosuje się do frachtów wydawanych agentom urzędu zbożowego na wysyłkę zboża wyladowanego z berlinek, lub znajdującego się w magazynach.

Oddziały urzędu zbożowego składac będą starostom sprawozdania o zużyciu otrzymanych listów przewozowych.

Całą ilość zboża pozostałego w magazynach agentury urzędu zbożowego ponad miesięczne zapotrzebowanie przyznane przez Wydział Ewidencji Obrótowi zbożem i Handlu zagranicznego Min. Apr. na powiat dysponcji Urząd Zbożowy.

**Z poczty.**

(—) We wrześniu b. r. zaprowadził Zarząd pocztowy znaczki dopłaty (portowe), odmienne od znaczków pocztowych, służących do opłacania listów z góry przy nadaniu.

Urzędy pocztowe, które doręczają listy nieopłacone lub zamale opłacone obowiązane są oblepić je znaczkami dopłaty na taką kwotę, jaka ciąży na liście. Listów dopłatnych bez tych znaczków doręczać nie wolno, a odbiorcy mają się przekonać według znaczków — ile dopłata wynosi.

Bez tych znaczków nie jest odbiorca obowiązany szczać należitości.

Wszystkie pisma prosimy o powtórzenie niniejszej notatki.

**Z Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowego.**

(x) Dowiadujemy się, że władze Łódzkiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego (Sienkiewicza 31) postanowiły wznowić wydawanie krótkoterminowych pożyczek, oraz przyjmowanie wkładów oszczędnościowych.

Najstarszej instytucji spółdzielczej w Łodzi życzymy powodzenia i mamy nadzieję, iż Towarzystwo tylko drobnym kupcom będzie udzielało kredytu, aby ożywił nasz handel.

**Z parafji św. Stanisława Kostki.**

(c) W świątyni św. Stanisław Kostki rozpoczęto już roboty około wmurowania tablicy pamiątkowej, która odsłonięta będzie w dniu rocznicy oswoobodzenia Polski od najazdu wrogów,

**Napad bandytówk.**

(x) Do mieszkania Adolfa Reszkiego, w Żabieńcu Nr. 18 wtargnęło 3-ch bandytów uzbrojonych w rewolwery.

Zastawszy rodzinę Reszkiego bandyci wepchnęli do jednego pokoju, przy którym postawili na strażi jednego towarzysza, oświadczając, iż w razie podniesienia alarmu, to jutro wszystkich wyduszą.

Po gospodarce w całym mieszkaniu, bandyci zabrali 3,000 marek, 200 rubli i różnej garderoby i bielizny.

Bandyci z łupem uciekli, udając się, jak wskazują ślady, w stronę Kozin.

Dotychczas bandytów nie schwytano.

**Kradzież przedzy.**

(x) Dyrektor firmy „Eisenbraun” przy ulicy Staro-Zarzawskiej, p. Adolf Witke zawiadomił policję, iż od dłuższego czasu ginie systematycznie przedza. Wysłany na miejsce kradzieży wywiadowca policyjny zatrzymał w portierni Marję Starostę, przy której znaleziono przedzę bawelnianą.

Dokonana w mieszkaniu Starosty, przy ulicy Plockiej Nr. 10 rewizja wykryła różne przedmioty wyrobione a surowej przedzy, którą firma poznała, iż pochodzi od niej.

Protokół przesłano do sądziego śledczego wraz z aresztowaną Mariją Starostą.

**Teatr, muzyka i sztuka.****Teatr Polski (Dzielnia 18.)**

Dzisiaj Teatr Polski daje widowisko po cenach najniższych, na którym ukazze się piękna sztuka Hejermansa „Dzień zaduszny” w wykonaniu celnich szych sił naszego teatru. „Dzień zaduszny” grany jest dzisiaj raz ostatni.

W próbach pod kierunkiem reżysera J. Leśniewskiego głośna sztuka J. A. Hertzta „Książę Józef Poniatowski”.

Kierownik Teatru Polskiego p. Fr. Rychłowski zakupił od autorów wyłączne prawo grania ostatnich nowości repertuaru warszawskich teatrów jako to: „Książę Józef Poniatowski” A. Hertzta, „Polityka” W. Perzyńskiego i „Major Barbara” B. Shawa, które ukaza się jako najbliższe premjery w Teatrze Polskim.

**Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi**

podaje do publicznej wiadomości, że z przyczyny niedostatecznego dowozu węgla gazowniczego od dnia dzisiejszego dawane będzie ciśnienie tylko od 7-ej rano do 12-ej w południe i od 5 i pół wieczór do 11 i pół w nocy. W pozostałym międzyczasie ciśnienie będzie zredukowane do minimum, jak że motorów gazowych nie będzie można uruchamiać.

Po użyciu płomieni przy kuchenkach kraniki należy zamykać, na noc nie wolno pozostawiać małych palacych się płomieni.

Z chwilą nadejścia większych transportów węgla, ciśnienie będzie zwiększone.

Polski sklep Jubileusz Jagminstrowski  
proseca po cenach przystępnych zegary, zegarki pierścionki koczki  
specjalność obrączki ślubne  
dary wybór różn. fasony, ceny kosztu kon-karnyżone.  
**J. PIACZEK**  
Brzezińska 10.  
Kupię brylanty, stare złoto, srebro, piase najsumieniej.

**Dr. Rutkiewicz**  
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.  
ul. Piotrkowska 50.  
do 9 — 11½ r. i od 4-7 po pol.

**Dr. H. Sadkowski**

Choroby we wnętrze specjalnie żołądka i kiszek  
Łódź, ul. Piotrkowska № 120  
Od 9—11 r. i od 5—7 po pol.

**Dr. Feliks Siusiewicz**

ul. Andrzeja № 11.

Choroby skóra i weneryczne  
odny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 p. p. Panie 11—12 rano.



Doziewy, migrenę  
merwaligie suwal  
znane proszki Migrena  
Nervosin w kogni-  
tiom Apleki, skłdy ap-  
tecz-e. 2-2-1-1

Dan k. tow. syberyjskich sprze-  
dam Piotrkowska 188.

**2 psy** rasy wilc. ej. co si rze-  
dania ul. Kilińskię  
182/4. P. Dąbek.